

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 5. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karlińska, Niemcewicz 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI

Mickiewicza, 23, tel. 299.

POLECA NA SEZON MANUFAKTURĘ:

Gotowe palta i ubrania.

MEBLE.

Spółdzielniom, Kooperatywom oraz Stowarzyszeniom warunki ulgowe.

Magazyny otwarte cały dzień od 9 r. do 7-ej wiecz.

## LEKJE ŚPIEWU SOLOWEGO

Wandy Toczyłowskiej

rozpoczęły się dnia 1 go września b. r. ilość miejsc ograniczona.

Zapisy oraz informacje w dniu powszednim od 10 do 11 i od 3 do 4 ej. Znajomość nut konieczna.

Bernardyński zaułek 3 — 8.

## Krawiec W. NAGRODZKI

Wileńska Nr. 23.

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

Poleca burki podróżne. Ceny niskie.

## Czas — lekarstwem.

Wszyscy narzekamy na chaos, panujący w naszych stosunkach, wszyscy krytykujemy jego przejawy, szukamy środków zaradczych...

Wszyscy. A skutek tego? — Do chaosu dołącza się rejdach: setki, tysiące nadziei, zalecają równocześnie środki, mające zaprowadzić ład i ogólne zadowolenie z rządów i porządków polskich.

Jeden kasnodzieja widzi przyczyny złego w panującej rzekomo wszechwładnie reakcji; drugi w rzekomo rozpowszechniającym się bolszewizmie. Temu każdy rząd wydaje się za bardzo prawy, tamtemu zanadto lewy, a jeszcze innemu zawsze bezbarwny; bez względu na to, czy Moraczewski rządzi, czy Głębicki.

Krótko mówiąc, ktoby chciał wypośrodkować głos opinii publicznej, musiałby dojść do wniosku, że właściwie sami nie wiemy, czego chcemy. I tak jest istotnie.

Nie wiemy, bo mało kto analizuje przyczyny nieustannego zamieszania i chwiejności wszelkich norm polityki wewnętrznej.

Przedewszystkiem jednak grzeszy tu (zrozumiała zresztą) niecierpliwosć przeciętnego obywatela, który teraz dopiero ocenia, jaką ma wartość sama stabilizacja stosunków. Teraz dopiero niejeden rozumie, że pod Moskałem, czy pod Prusakami było źle, ale owo zło miało wyraźne i stałe oblicze, co pozwalało odpowiednio się do niego nastawić.

Państwo odradzające się dopiero, państwo, znajdujące się wciąż jeszcze w okresie formowania swych instytucji, na stabilizację taką zdobyć się nie może. Na to trzeba czasu.

Ale — jak rzekłem — przeciętny obywatel jest niecierpliw, czekać nie chce, więc złorzeczy.

Nie tu jednak kryje się główna przyczyna chaosu i powszechnych wystąpień przeciw niemu.

Jesteśmy wychowancami, którzy — choć przeważnie odnosili się do tych systemów wrogo — jednak mimowoli żyłli się z nimi.

To też u nas np. — w b. zaborze rosyjskim — tylko bardzo rzadkie wyjątki zdolne są przejąć się zasadami republiki demokratycznej, jaką w założeniu swem odrodzona Polska stanowi.

Nasz urzędnik jest wciąż dalej „czynownikiem”. Jeżeli jest człowiekiem miejscowym, tutejszym, to prosto nie zna innych wzorów, nie wyobraża sobie wcale, by można było urzędowe funkcje spełniać inaczej, niż je pełnił przedstawiciel władzy absolutnej — władzy panującej.

I rzeczywiście przeciętnym typem urzędnika jest człowiek, który chce „panować”, a w obywatelach wciąż widzi dawnych „poddanych”. Ci ostatni również obywatelstwem swoim dotąd jeszcze nie zdążyli się przejąć; nietylko nie rażą ich samowładne manjery starosty, czy wojewody, ale przeciwnie, sami swem postępowaniem wywołują je nawet u urzędników importowanych z b. Galicji, gdzie — mimo wszelkie błędy i brzydoty — europeizacja stosunków była znacznie dalej posunięta, niż u nas.

I tu właśnie mieści się źródło chaosu. Państwo demokratyczne, zaludnione przez „poddanych”, a rządzone, przez agentów nieistniejącej władzy autokratycznej, musi być krajem niezliczonych nieporozumień, których nie da się usunąć żadnymi przepisami, żadnymi wyjaśnieniami, dopóki czas nie przerodzi pojęć i nie wychowa obywatela, rozumiejącego swe prawo do wolności.

## Rząd ma radzić nad projektem sanacyjnym.

Wyjazd w tej sprawie premiera do Spawy.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

P. premier Grabski wyjechał wczoraj do Spawy celem przedstawienia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej rządowych projektów sanacyjnych. Powrót p. premiera do Warszawy oczekiwany jest dziś wieczorem. W nadchodzący poniedziałek odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiany będzie rządowy projekt sanacyjny, mający być przedstawiony następnie na czwartkowym posiedzeniu tymczasowej radzie gospodarczej.

## W sprawie rokowań handlowych z Niemcami.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z początkiem przyszłego tygodnia odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem p. premiera Grabskiego kilka konferencji, poświęconych rokowaniom handlowym z Niemcami.

W konferencjach wezmą udział przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Przemysłu i Handlu i przewodniczący polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami p. Prądzyński.

P. Prądzyński wraca do Berlina około pierwszego października celem kontynuowania rokowań.

## Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Sprawa podwyżki cen cukru.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy)

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Przedmiotem obrad ma być wyłącznie sprawa podwyżki cen cukru.

## Czyczerin w Warszawie.

Pobyt potrwa trzy dni.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dzisiaj rano przyjeżdża do Warszawy p. Czyczerin. Na dworcze powita go minister Skrzyński w otoczeniu urzędników ministerstwa spraw zagranicznych.

W godzinach południowych minister Skrzyński wyda u siebie w domu na cześć gościa śniadanie, w którym weźmie udział kilka osób, w tym poseł Kętrzyński i Wojkow, poseł sowiecki w Warszawie. Po śniadaniu przewidywana jest dłuższa rozmowa polityczna.

W poniedziałek podejmie śniadaniem p. Czyczerina p. premier Grabski. W godzinach popołudniowych przewidywane są dłuższe konferencje.

Wieczorem odbędzie się u ministra Skrzyńskiego galowy obiad w którym wezmą udział p. premier Grabski, członkowie Rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu i członkowie Korpusu Dyplomatycznego, przedstawiciele świata politycznego, kulturalnego i naukowego stolicy i poseł sowiecki Wojkow.

Pobyt p. Czyczerina w Warszawie potrwa około 3 dni.

## Wykrycie afery szpiegowskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się, że centralne władze kolejowe wykryły wielką aferę szpiegowską na terytorjum poddyrekcji białostockiej.

Przeprowadzona rewizja wykazała, iż kilku urzędników i inżynierów prowadziło akcję wywiadowczą i dostarczało dokumentów mobilizacyjnych kolejnictwa polskiego jednemu z ościennych mocarstw.

W związku z tem odkryciem aresztowano kilku urzędników kolejowych, którzy, jak się dowiadujemy, są rosjanami.

## Układ lotewsko-amerykański.

RYGA. 25.IX. (Pat). W Waszyngtonie podpisany został układ regulujący sprawę długów lotewskich w St. Zjednoczonych. Długi wynoszą około 5 milionów dolarów.

## Wiadomości polityczne.

Przeciwrumuńska konwencja węgiersko-sowiecka.

Bukareszteński „Unwersul” ogłasza w przedruku nader zajmujący artykuł organu węgierskich legitymistów „Magyar Ujsag”, napisany z powodu oświadczeń Czernowa na kongresie II Międzynarodówki o tajnym węgiersko-sowieckim układzie, zwróconym przeciw Rumunii. Organ budapeszteński jest zdania, że jeśliby takiego układu nie było, to należałoby go wymyślić. Pretensje Rosji do Besarabji są własnością rosyjskich nacjonalistów nie zaś bolszewików. Pretensje Rosji do Besarabji są zgola nieuzasadnione zarówno jak i pretensje do Bukowiny. Na wypadek wystąpienia Rosji przeciw Rumunii, Węgry musiałyby niezwłocznie zająć przejścia Karpackie. Rewizji traktatów pokojowych nie sposób oczekiwać ani ze strony mocarstw, ani też od sprawiedliwości Ligi Nar., to też oświadcza węgierski dziennik — trzeba czekać, aż ktokolwiek inny traci nogę o te zniechęczone układy. Uczynić to może jedynie Rosja, zdążająca ze swoimi pretensjami do Besarabji... W tym kierunku — porozumienie z Rosją odpowiadałoby jak najzupełniej nastrojom Węgrów w kraju i poza jego granicami. Ciekawą jest rzeczą — zauważa „Unwersul” — że rząd węgierski dotychczas nie zareagował na oświadczenie Czernowa. (CEPS).

Wewnętrzna sytuacja Węgier.

W węgierskich kręgach politycznych śledzono z wielkim zainteresowaniem debaty w Lidze Nar., przyczem wielkie nadzieje pokładano na wystąpieniu hr. Apponyego. Odrzucenie węgierskich wniosków do dało tutejszym kolom nacjonalistycznym bodźca do nowych ataków przeciw Lidze Nar. i inwektyw przeciw Małej Entencie. Poza tem opozycja wystąpiła z licznymi rekryminacjami przeciw rządowi Bethlena. Stronnictwa socjalistyczne ataki swe zwróciły głównie przeciw systemowi podatkowemu, który sprawia, że produkty pierwszej potrzeby podrożały o 50 proc. Wyszło na jaw, że niezamożna warstwa ludności węgierskiej płaci 5 razy tyle podatków, ile placł węgierska wielka własność, przemysłowcy i bogaty stan kupiecki razem, a więc pół miljarde w stosunku do 100.000.000 koron. Niezadowolone, wywołane tą rewelacją, nie potrafiły uspokoić wywody Bethlena, starającego się udowodnić, że obecny system podatkowy Węgier jest związany z akcją sanacyjną i że ze względu na gospodarczych przemianach wyższymi podatkami obciążona być nie może. Wobec tego zmiana dotychczasowej polityki podatkowej w najbliższym czasie nastąpić nie może.

Japonja i kwestja Besarabska.

Do Bukaresztu przybył nowy poseł japoński, viscount Kitomoto. W rozmowie z przedstawicielem dziennika „Dimineața” oświadczył on o stosunku rządu japońskiego do sprawy ratyfikacji protokołu Besarabskiego co następuje:

Sprawa ta jest natury bardzo delikatnej i jeśli Japonja dotychczas nie ratyfikowała protokołu Besarabskiego, to przedewszystkiem dlatego, że i Włochy dotychczas protokołu nie ratyfikowały. Japonja nie może podjąć w tej sprawie stanowczej decyzji, dopóki nie zrobią tego państwa europejskie. Decydującym dla rządu japońskiego jest stanowisko opinii publicznej, domagającej się, aby Japonja nie mieszała się do spraw europejskich, które się jej bezpośrednio nie tyczą. W kwestji zaś Besarabskiej Japonja bezpośrednio zainteresowana nie jest i nie pozostaje jej nic innego, jak zająć pozycję wyczekującą.





**WYPADKI I KRADZIEŻE.**

**W Wilnie.**

— **Podrutek.** W dn. 25 bm. przy ul. Sierakowskiego znaleziono podrutek płci męskiej w wieku około 2 miesięcy. Dziecko skierowano do przytuliska im. Marji.

— **Czyje koła.** W rezerwie Policji m. Wilna (ul. Żeligowskiego 4), są do odebrania znalezione dwa koła (1)

— **Kradzieże.** Dn. 25 bm. Mojżeszowi Polewskiemu, (Subocz 29), skradziono z mieszkania przez wyjętą szybę z okna garderobe, bieliznę i obuwie. Straty wynoszą 800 zł.

— Dn. 26 b. m. Rozalji Gil, (ul. Potok 24), skradziono krowę wart 150 zł.

— Dn. 25 bm. na dworcu osobowym Wilno skradziono Józefowi Warczykowi, zam. w zaśc. Dubowicze pow. Dunilowickiego, portfel z dokumentami.

— Dn. 25 bm. o g. 22 nieznanymi sprawcy skradli Marji Wakiel, (ul. Ponarska 43), różną garderobę wart. 250 zł.

— Dn. 25 bm. Cyli Dobe, (ul. Nowogrodzka 28), skradziono 2 pudy cukru, 40 zł gotówką oraz inne rzeczy wartości 320 zł.

**Na prowincji.**

— **Napad.** Mieszkanca zaśc. Budryszki, Borełkówna powracając w dn. 23 b. m. z ojcem ze Święciany, na drodze między Święciany a Mielegianami zostali zatrzymani przez 3 osobników, z których dwaj byli uzbrojeni.

Osobnicy ci zrabowali im 117 zł., zegarek damski, pierścionek, rękawiczki i zakleci damski, a następnie grojąc im by nie meldowali w policji — zbiegli.

— **Zlikwidowanie bandy.** Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż napadu na Ogórka Nochima, Szulkina Julela i Szpajera Szmula w dn. 29.VIII rb. na drodze w odległości 4 km. od Krzywicz dokonali Myćko Jan i Myćko Piotr mieszcz. zaśc. Mostowiki, gm. Zosnianskiej, pow.

Dunilowickiego, Kozak Wiktor, mieszcz. wsi Wytreski, gm. Krzywickiej i Zienko Grzegorz mieszcz. wsi Polowiki, gm. Krzywickiej. Bandy powyższą zorganizował Jan Miśsiun który przez K.O.P. został osadzony w więzieniu na Lukiszkach, zaś Myćko Piotr zbiegł do Rosji. Myćko Jan, Kozak Wiktor i Zienko Grzegorz zostali ujęci i osadzeni w więzieniu Wilejskim.

— **Ladny synalek.** Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż kradzieży na szkodę Masalskiego Piotra, (o której pisaliśmy w swoim czasie) mieszcz. wsi Rakucie, gm. Krzywickiej, usiłował dokonać w dniu 12 bm. jego syn Antoni, który zamierzał opuścić dom rodziców

**Ruch wydawniczy.**

— **„Przemysł i Handel”.** Ukazał się nr. 37 czasopisma „Przemysł i Handel”, zawierający m. in. b. ciekawy i aktualny artykuł p. Wł. G. p. t. Polska prasa gospodarcza, streszczający rezultaty Zjazdu dziennikarzy i publicystów ekonomistów oraz bogaty dział kroniki z życia gospodarczego kraju i zagranicy.

**Rozmaitości.**

**Właściwa nazwa.**

Czasopismo „Capital”, wychodzące w Kalkucie, opowiada następujące zdarzenie. Nowomianowany sędzia urządza i zagłębia się w plikę papierów. Podnosi głowę i ostro patrzy na stojącego przed nim urzędnika, pyta go:

„O co posądzają się tego człowieka?”

Ten odpowiada: „O bigamję, panie sędzio, ponieważ ożenił się z trzema kobietami”.

Sędzia wpada w zdumienie, bo przypadek jest niezwykły.

Po długiej chwili zwraca się znów do

owego urzędnika i rzecze surowo:

„Panie, paco Pan właściwie chodził do szkoły?”

Proszę zapamiętać na przyszłość, że nęczyzna, który trzykrotnie się ożenił, popelniał nie bigamję, lecz trygonometrię. (m)

**Mody.**

**Martwy sezon.**

Zdaje się, że wreszcie «obłotem moda obecna tak przypadła do gustu, iż nie pragną żadnych zmian. Wprawdzie okres przedzimowy jest zwykle w dziedzinie mody okresem wycieknięcia, jednakże nowy sezon nie zapowiada żadnych rewelacyjnych niespodzianek.

Daremnie fabrykanci materiałów i kupcy utyskują na krótkość i wąskość sukienek, na które tak mało wychodzi materiału. W porozumieniu z nimi krawcy francuscy próbowali wskrzesić modę Directoire, robili także starania, aby kobiety zgodziły się na noszenie długich trenów przy wieczorowych sukniach. Próby te speliły na niczem. Żaden z lansowanych modeli nie miał najmniejszego powodzenia i obecna moda zwyciężyła.

Tendencja szerokich sukienek także zanika i na zimę wracają znów obcisłe, wąskie futełki, różniące się od przeszłorocznych tem tylko, że są jeszcze krótsze i ozdobione jedynie haftem, albo bardzo modnymi obecnie mierzkami, które w bogactwie deseni i wykonania nie ustępują koronkom.

Na codzienne sukienki w dalszym ciągu najmodniejszą jest miękka wełna. Kraty „szkockie” nie są już zupełnie noszone. Suknie są dwukolorowe t. j. mają przeważnie szeroki szlak na dół, odmiennego od całości koloru.

Rękawów suknie wieczorowe i wizytowe są w dalszym ciągu pozbawione, suknie zaś codzienne mają rękawek króciutki albo jeśli długi, to rozszerzający się mocno ku dołowi.

Pyjamy, ccrz więcej ustępują miejsca

szlafroczkom, przeważnie futrem ozdobionych, mało różniących się od domowej sukni.

Czarny kolor zupełnie już nie jest noszony, przeważają barwy pastelowe i zmalowane, których skale jest bardzo rozległa. Pantofelki—o coras bardziej okrągłych noskach na niskim obcasie do codziennego użytku i na bardzo wysokim do strojnych sukien (1)

**Ze sportu.**

Dziś w niedzielę o godz. 2.30 popoł. na boisku „Makabi” (Wiwulskiego, róg Rydzasmygłego) odbędą się zawody piłki nożnej z serji rozgrywek o złoty oszczer pomiędzy **K. S. P. I. — a P. K. S. I.**

Los szczęścia wydarzył, że się spotkają między sobą dwie najmłodsze drużyny, które ani razu jeszcze publicznie nie występowały w tym roku.

Podczas zawodów przygrzywać będzie orkiestra policyjna.

Zawody powyższe poprzedzi spotkanie się o g. 11 przed poł.

**Pogoni II — a Makabi II. (1)**

**Replika „Sport. Kl. Święciany”**

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nr 213 „Kurjera Wil.” z dn. 20 b. m. ukazał się maly „artykuł” pod tyt. „Jak to nazwać?” Artykuł ten wprawil w zdziwienie miejsce y Klub Sportowy i wywołalo obecnie replike, którą racz Szan. Panie Redaktorze pomieścić na łamach swego poczytnego dziennika.

Prawdą jest, że miejscowy Klub Sport. nawiązał korespondencję jeszcze w sierpniu rb. z Klubem Inteligencji Prac. w Wilnie na temat rozgrywek rzeczowej. Na korespondencję tą Święciański Klub Sport. otrzymał list pana W. Taterzyńskiego, który załączamy z prośbą o przedruk w „Kur. Wil.” łącznie z niniejszą korespondencją. Na tej jednak korespondencji skończyły się wszyst-

ko i Klub Sport. „Święciany” nie dawał żadnych zgłoszeń o swej zgodzie na rozgrywkę matchu w Święciany z Klubem Intel. Prac. w Wilnie. Pytamy się przeto na tem miejscu, co za podstawy kierowały wywołaniem artykułku „Jak to nazwać”, bowiem nikt z Zarządu miejscowego Klubu Sport. nie zapraszał Klubu Intelig. Prac. i z tego tytułu nie może ponosić żadnych konsekwencji.

Uroszamy o pomieszczenie tego sprostowania z zastrzeżeniem, że w żadną polemię prasową nie będziemy się wdawali z Klubem Intelig. Prac. w Wilnie.

Pozostaje z poważaniem z s. „Zarząd Sport. Klubu Święciany” Rogowski. Święciany, 24 IX.25.

**Giełda warszawska**

z d. 26—IX 25 r.		Giełda pieniężna	
		sprzedaż	kupno
Belgja	26,64	26,70	26,58
Dolary	5,95	5,97	5,93
Holandja	241,26	241,86	240,66
Londyn	29,07	29,14	29,00
Nowy York	5,98	6,00	5,96
Paryż	28,41	28,48	28,34
Praga	17,78	17,81	17,74
Wiedeń	84,55	84,76	84,34
Włochy	24,45	24,51	24,39
Szwajcarja	115,83	116,12	115,54
Stockholm	161,20	161,60	160,80
Kopenhaga	107,05	107,30	106,80
Funtj ang.	25,25	25,32	25,19
Franki fr.	24,43	24,49	24,37
5 proc. pożycz. konwers.	43,50		
80/0 proc. Poż. konwers.	70		
Poż. kolej.	85—80—85		
Pożyczka zł.	393,18 1/2		
Poż. dolar.	65,75		
4 1/2 0/0 listy z T. Kred. Z. przed.	15,50 15,35		
5 0/0 listy z warsz. przedw.	15,00—15,20		
4 1/2 0/0 warsz. przedw.	12,65—12,25		
6 0/0 obligacje rubl.	15 i 16 r.—7,25—7,50		

Redaktor Józef Batorowicz.

**Kino „LUX”**  
ul. Mickiewicza 11.

ANONS III Od poniedz. 28.IX 25 r. Nadzwyczajny polski obraz! Historia walki 2 ch płci! Dramat łez i krwi! MOTTO: O miasto zbłocone, zięjące krwawą łuną! Miasto... co, no, cy rozniecaż stos ofiarny, stos z ciał i duchów razem splątanych

Wybitnie sensacyjny, erotyczny dramat życiowy w 8 akt z prologiem według genialnego utworu **Gabrijeli Zapolskiej**. W rolach głównych: **JADWIGA SMOSARSKA KAZIMIERZ JUSTIAŃ** i inne.

**Zupełnie nowy film!**  
Ceny od 30 gr.  
Początek o godz. 4 ej po poł.

**KAINIT STEBNICKI** z powodu zawartości siarczanu potasu jest najlepszym i najtańszym nawozem pomocniczym

**POD KARTOFLE**  
o ile zostanie użyty w jesieni.

**KAINIT STEBNICKI** jest najlepszym i najtańszym nawozem pomocniczym

**NA ŁĄKI I PASTWISKA**  
o ile użyty zostanie w jesieni.

**NABYWAĆ MOŻNA:**  
w Biurze Sprzedaży Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych  
Lwów, pl. Smolski Nr. 5.  
i we wszystkich firmach i składach rolniczych.

**LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ**  
Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 11—12 i od 2—3; nerwowe 11—12.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłciowych.

**Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy** Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlenie, elektryczne wanny, elektryczne masaże. **Laboratorium analityczne.**

**Jęczmień Jęczmień**  
**BROWARNY**  
Kupujemy w każdej ilości wprost od producentów, chcąc uniknąć zbytecznych pośredników. Oferty i próbki.  
**Grodno, Północna 6 „KAWA”.**

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych  
**Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego**  
w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej Nr 1, tel. 82  
PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.  
Warunki najbardziej dogodnie.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się  
**Biuro Przepisywań St. Grabowskiego**  
Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.  
Podanie, of rty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.  
Ceny bardzo przystępne.

**Celem zapoznania** Rutynowana **Nauczycielka**  
I przekonania o niezawodnym skutku „Crin” fabrykowanym pod nadzorem powag naukowych, które to tabletki usuwają radykalnie wypadanie włosów i wzmacniają ich porost, przyczyniają się zatem do osiągnięcia bujnych i pięknych włosów, przesyłamy (li tylko do 1 listopada r. b.) z powołaniem się na gazetę niniejszą franko, włączając opakowania. Jeden siolek tabletek „CRIN” wystarczających na kurację 6-cio tygodniową, za nadesłaniem zł 6.  
Po 1 szym listopadzie do nabycia tylko przez apteki, składy apteczne i perfumerje.  
„ESKA” Fabryka Chemiczna, Poznań, ul. Ratajczaka 2, tel. 3532 P.K.O. Nr. 204—491.  
Prospekty na żądanie darmo i franco.

**4000**  
Krzewów najprzedniejszych róż do sprzedania w dowolnej ilości.  
Antokol 135. Sienkiewicz.

**Wypożyczalnia Książczy**  
**NOWOŚCI**  
Zawalna 1.  
od 11 — 6. Kaucja 3 zł.  
Abonament 2 zł.  
Stale uzupełniana Lektu-rą szkolną.

**Salka 5 pokoi z kuchnią**  
przedpokojem do wynajęcia od gospodarza po wykończeniu remontu. W okolicy Kalwaryjskiej niedaleko od elektrowni. Roczne komorne 1400 zł. Tamże wyremontowany duży pokój; o 3 oknach z małym przedpokojem bez wygód. Informacje bliższe w Burze Reklamowej, Garbarska Nr. 1.

**Do wynajęcia**  
dwa oddzielne pokoje z umeblowaniem lub bez. Zyguntowska 18 m. 4.  
Dowiedzieć się w redakcji Kurjera Wileńskiego od 9 do 3 po poł.

**Piękność i powab**  
Eliksir na łoki i fale, emalja na twarz, krople nadejące zmęczonym oczom pełen życia djamentowy blask i inne ostatnie nieznanne kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Labor, skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz.

**AGENTA**  
zdolnego, dobrze wprowadzonego w Warszawie i na prowincji do sprzedaży farb drukarskich i litograficznych poszukuje Fabryka Farb. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę fachową, która byłaby w stanie udzielić drukarzom odpowiednie rzeczowe wyjaśnienia w tym kierunku. Oferty pod „Fathowlec” Powszechne Biuro Ogłoszeń Fredry 4.

**Do sprzedania WYŻEŁ**  
rok i siedem miesięcy—ułożony do polowania na ptactwo. Wiadomość w kawiarni „Podzamecz” ul. Królewska Nr. 9.

**Wędliny wiejskie**  
grzyby suszone poleca: **DHP. „ŚWIT”**  
ul. Wileńska 23.

**Poszukuję**  
mieszkania w centrum miasta 3—4 pokoje z wygodami. Roczna dzierżawa opłaca z góry. Wiadomość w Biurze Reklamowym Stefana Grabowskiego, Garbarska 1.

**Do sprzedania**  
maszyna do szycia w dobrym stanie, (ul. Połocka) Trakt Batorego 3.

**KUPUJĘ**  
różne używane meble i placę dobre ceny. Wileńska Nr. 8 m. 6.

**Sprzedaje się**  
garitur meblowych, szafa i tremo, razem 12 sztuk za cenę 400 zł. Oglądać można: ul. Królewska 1—2. W. Maciukiewicz od 5 do 6 ppół.

**ZGUBIŁEŚ**  
dowód osobisty, metrykę, inne dokumenty. Szukaj natychmiast za pośrednictwem ogłoszenia w Kurjerze Wileńskim

**Polska Drukarnia Nakładowa „LUX” WILNO,**  
ul. Żeligowskiego 1.